

Antykontra w szczególnym wydaniu

Wpisany przez januus

wtorek, 18 grudnia 2012 22:06 - Poprawiony środa, 26 grudnia 2012 09:46

W swoim czasie pisałem na tych stronach na temat konwencji pn. ANTYKONTRA. Zdjąłem jednak ten artykuł (wytrwali poszukiwacze znajdą go jeszcze w archiwach), gdyż pomysł nie wydał mi się wart propagowania. Jeśli mamy bowiem alertować PAS z honorem w kolorze partnera, to przydatność takiego rozwiązania staje pod znakiem zapytania. Równie dobrze można kontrować.

Na dzisiejszym turnieju o Puchar Burmistrza Dzielnicy Żoliborz w Warszawie (18 grudnia 2012 r.) spotkałem się z sytuacją, która dała mi w tym temacie nieco do myślenia.

Rozdanie 13. Obie po, rozd. N

Licytacja przebiegała następująco:

N	E	S	W
1	□	2□	ktr
2	□	pas	2□
3□	pas!	3BA	pas
pas	ktr	pas	pas...

W oddał wist □ K i... się odbyło.

□	K 10
□	A 6 4
□	K D 10 6 2
□	9 8 5

Antykontra w szczególnym wydaniu

Wpisany przez januus

wtorek, 18 grudnia 2012 22:06 - Poprawiony środa, 26 grudnia 2012 09:46

♠	W 8	N		
♠	A 9 7 4			
♠	K 9 5	W	E	♠
♠	9 7 5 4 3 2	♠		A W
♠	K 6	S		
♠	D W 10 7 3			
♠	D 6 5 3 2			
♠	W 10 7 2			
♠	8			
♠	A 4 2			

No cóż, NS mocno przeholowali, ale nie o to tutaj chodzi.

Moją uwagę (siedziałem na W) zwrócił PAS partnera (Grzesiek R.) na 3♠. Jakie intencje miał E, skoro bez problemu mógł tę odzywkę skontrolować? Nawiasem mówiąc, niepotrzebna kontra tylko ułatwia licytację przeciwnikom, więc jeśli to robimy, to niech nam przynajmniej niesie jakieś korzyści.

Jak widzimy, E kontroluje dwa boczne kolory i czeka tylko na wist ♠, który daje obronie przewagę tempa. Dał temu jasno wyraz kontrując 3BA. Wcześniej jednak jego karta nie rokowała jeszcze tak dobrze, szczególnie przy grze kolorowej.

PAS E skutecznie uśpił czujność przeciwników. S mógł liczyć na jakieś trzymanie ♠ u partnera, chociaż z tego właśnie względu z jego ręką zalicytowałbym przejściowe 3

♠

, żeby na ostateczne 3BA z ręki N wistował E, gdyż podegrana pierwszym wistem ♠ D u N nie ma żadnej wartości.

Przy okazji N dowiedziałaby się o jednym tylko zatrzymaniu ♠ u partnera (z dwoma zatrzymaniami S powinien zalicytować właśnie 3BA), co ostudziłoby jego zapal do 3BA.

Antykontra w szczególnym wydaniu

Wpisany przez januus

wtorek, 18 grudnia 2012 22:06 - Poprawiony środa, 26 grudnia 2012 09:46

Ale wracajmy do tematu.

Co oznaczałaby kontra E na 3^o? Chyba tylko coś w rodzaju: "zawistuj w inny kolor" (moim zdaniem raczej w nielicytowany). A PAS? Zawsze może oznaczać: "swoje powiedziałem i na razie nie mam nic do dodania". Klasyka? No, prawie. Brak kontry w sytuacji, która nie niesie dla nas żadnego ryzyka, oznacza bowiem również brak przesłanek do jej dania. W szczególności np. brak zainteresowania wistem partnera w boczny kolor.

Czy takie wnioski nie nasuwają skojarzeń z Antykontrą? Mnie stanowczo TAK, tyle, że głównym aktorem jest ten sam obrońca, który wchodził do licytacji, a informacja ma dotyczyć bocznego koloru. W tym jednak przypadku nie widzę powodów do alertowania przez niego (E) PASa. W sumie pogodzić się trzeba z tym, że każdy PAS niesie jakąś informację... i nie musimy tego alertować. A może się mylę?

{jcomments on}